

Sygn. akt IV Ka 681/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Sławomir Gosławski (spr.)

Sędziowie SO Tadeusz Węglarek

del. SR Katarzyna Trafisz

Protokolant Agnieszka Olczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Sławomira Kierskiego

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2014 roku

sprawy **W. S.**

oskarżonego z art. 278§1 kk; art.244 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie

z dnia 11 października 2013 roku sygn. akt II K 838/13

na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk, art. 438 pkt 1 kpk, art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż:**

- uchyla orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności zawarte w punkcie 3,
- przyjmuje, iż czyn zarzucany oskarżonemu w punkcie I aktu oskarżenia (przypisany w punkcie 1) stanowi wykroczenie wyczerpujące dyspozycję art. 119 § 1 kw i za to w miejsce orzeczonej kary pozbawienia wolności i grzywny na podstawie art. 119 § 1 kw wymierza oskarżonemu karę 20 (dwudziestu) dni aresztu,
- w miejsce art. 46 § 1 kk jako podstawę orzeczonego obowiązku naprawienia szkody przyjmując przepis art. 119 § 4 kw;

w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

zasądza od oskarżonego W. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 210,00 (dwieście dziesięć) złotych opłaty za obie instancje oraz kwotę 20,00 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 681/13

UZASADNIENIE

W. S. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 22 czerwca 2013 roku w B., woj. (...), dokonał kradzieży z bloku nr (...) na os. (...) niezabezpieczonego roweru górskiego o nazwie (...) wartości 400 złotych na szkodę A. Ś.,

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk;

II. w tym samym miejscu i czasie, co w punkcie I kierował rowerem, czym nie zastosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Bełchatowie wyrokami sygn. akt VI K 141/07, VI K 1008/06, VI K 808/06 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów w strefie ruchu lądowego,

tj. o czyn z art. 244 kk.

Sąd Rejonowy w Bełchatowie II Wydział Karny wyrokiem z dnia 11 października 2013 roku:

1. uznał oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu z punktu I i za to na podstawie art. 278 § 1 kk i art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 60 stawek dziennych po 10 złotych;

2. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z punktu II z tą zmianą jego opisu i kwalifikacji, że w dniu 22 czerwca 2013 roku około godziny 11:00 w B. (województwo (...)), przed blokiem nr (...) na OS. (...), będąc uprzednio prawomocnie skazanym za umyślne przestępstwo podobne i w ciągu 5 lat od odbycia za nie kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym 6 miesięcy, prowadził rower na drodze publicznej – chodniku nie stosując się do orzeczonych przez Sąd Rejonowy w Bełchatowie w wyrokach: z dnia 30 marca 2009 roku - sygn. akt II K 227/08, z dnia 11 kwietnia 2007 roku sygn. akt VI K 141/07 oraz z dnia 25 marca 2011 roku - sygn. akt II K 40/11 środków karnych w postaci zakazów prowadzenia rowerów i za tak opisany czyn wyczerpujący dyspozycję art. 244 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na podstawie art. 244 kk wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 roku pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł od skazanego na rzecz A. Ś. kwotę 400 złotych tytułem obowiązku naprawienia szkody;

5. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 90 złotych tytułem zwrotu wydatków.

Wyrok ten zaskarżył w całości oskarżony.

W apelacji skarżący zakwestionował swoją winę podnosząc, iż nie zgadza się z orzeczeniem sądu I instancji, który to skazał go za kradzież roweru.

W konkluzji wniósł o ponowne rozpatrzenie „tego zarzutu”.

Sąd okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna. Sąd odwoławczy jednak z urzędu zmienił zaskarżony wyrok przyjmując, iż z uwagi na zmianę ustawy karnej czyn zarzucony w punkcie I aktu oskarżenia stanowi wykroczenie wyczerpujące dyspozycję art. 119 § 1 kw.

Analizując całokształt zebranych w sprawie dowodów należy uznać, że sąd rejonowy zebrał je w sposób wystarczający do merytorycznego rozstrzygnięcia i należycie ocenił, co pozwoliło mu na wyprowadzenie prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd ten ustosunkował się do wszystkich istotnych dowodów w sprawie, mając w polu widzenia określone między nimi rozbieżności i stanowisku swemu dał wyraz w zasługującym na aprobatę uzasadnieniu. Dlatego też dzieląc w całości ocenę dowodów zaprezentowaną przez sąd merytoryczny, sąd okręgowy nie widzi zasadniczych powodów, aby powtarzać okoliczności wyprowadzone w motywach zaskarżonego wyroku, co wiązałoby się z cytowaniem ich obszernych fragmentów. Poczynione przez sąd ustalenia faktyczne znajdują bowiem odpowiednie

oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który został poddany wnikliwej i wszechstronnej analizie oraz ocenie, respektującej wymogi art. 4 kpk, art. 7 kpk, art.

410 kpk. Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi na rozprawie głównej dowodami trzeba stwierdzić, iż dokonana przez sąd rejonowy rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu przestępstwa nie wykazuje błędu i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym sąd ten dał wiarę i się na nich oparł.

Ma rację sąd merytoryczny akcentując, iż kardynalnym dowodem inicjującym przedmiotową sprawę są zeznania naoczego świadka Z. B., którym brak powodów, aby zarzucić niekonsekwencje lub nieobiektywizm. W/w widział z bliska przebieg zdarzeń, miał dobre warunki do obserwacji (nic mu nie przeszkadzało, było przedpołudnie), zwrócił uwagę na zachowanie sprawcy kradzieży roweru, opisał jego wygląd, obserwował go w dłuższej perspektywie czasu i w sprzyjających warunkach (w bezpośredniej bliskości, iż poczuł od tego mężczyzny woń alkoholu). Z. B. stanowczo zidentyfikował oskarżonego jako sprawcę kradzieży roweru; nie miał on jakichkolwiek powodów, ażeby bezpodstawnie obciążać właśnie K. S., którego wcześniej nawet nie znał. Relacje Z. B. pozytywnie weryfikują inne środki dowodowe: zeznania pokrzywdzonej odnośnie faktu zaboru roweru pozostawionego wcześniej na klatce schodowej, zapis z monitoringu obrazujący popełnienie tego przestępstwa i osobę sprawcy, protokół oględzin osoby. Te wszystkie dowody zostały wskazane i przekonująco ocenione przez sąd I instancji. Treść apelacji przechodzi do porządku zarówno nad tymi dowodami, jak i ich oceną. Jest oczywiste, iż wybiórcze i jednostronne podejście do środków dowodowych sprowadzające się do bazowania tylko na wyjaśnieniach oskarżonego, nie może być – wobec treści art. 7 i 410 kpk – zaakceptowane.

Nie budzi zatem zastrzeżeń, iż sąd I instancji w zasadniczych kwestiach związanych z odpowiedzialnością prawnokarną odmówił wiary oskarżonemu, do czego był w pełni uprawniony, a co dotyczyło w szczególności jego twierdzeń negujących sprawstwo w odniesieniu do postawionych mu zarzutów. Sąd merytoryczny przekonująco wersję tę zdyskwalifikował w motywach zaskarżonego wyroku; jego argumentów pominąć się nie da. Ponieważ z jego ocenami apelacja nie podejmuje jakiegokolwiek rzeczowej polemiki, a są racjonalne i zakotwiczone w zasadach doświadczenia życiowego, więc w pełni zasługują na aprobatę. Apelacja głośno kwestionuje stanowisko sądu z pozycji własnych subiektywnych ocen wymowy przeprowadzonych na rozprawie dowodów; przy wybiórczym i subiektywnym ujęciu ich zakresu, charakteru i treści - nie może osiągnąć zamierzonych przez skarżącego efektów.

Podniesione wyżej okoliczności, a także inne wskazane w motywach zaskarżonego wyroku dały jednak sądowi merytorycznemu nie budząca wątpliwości podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych odnośnie sprawstwa oskarżonego.

Ustawa z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1247) w odniesieniu do tzw. czynów przepołowionych weszła w życie w dniu 9 listopada 2013 roku i wprowadziła nowe zasady ustalania granicy pomiędzy tego rodzaju przestępstwami a wykroczeniami. Ustawodawca zmienił dotychczasowe uregulowania w zakresie wskazania granicy oddzielającej wykroczenia od przestępstwa - między innymi w odniesieniu do czynów kwalifikowanych jako kradzież lub przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej (art. 278 § 1 i art. 284 § 1 kk – art. 119 kw). W miejsce dotychczasowego odgraniczenia kwotowego (250 złotych), ustawodawca wprowadził odgraniczenie, które jest pochodną minimalnego wynagrodzenia za pracę. W myśl nowej ustawy czyn ten (kradzież) będzie stanowił wykroczenie, jeżeli wartość cudzej rzeczy ruchomej nie przekracza ¼ minimalnego wynagrodzenia (art. 119 § 1 kw). Wysokość minimalnego wynagrodzenia podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” w drodze obwieszczenia Prezesa Rady Ministrów, w terminie do dnia 15 września każdego roku. Od 1 stycznia 2014 roku kwota ta wynosi 1680 złotych - została ogłoszona w rozporządzeniu RM z dnia 13 września 2013 roku w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w roku 2014 (Dz.U. z 2013 r. poz. 1074). W roku 2014 kwotą oddzielającą wykroczenie od przestępstwa jest zatem kwota 420 złotych.

Sąd merytoryczny ustalił, iż wartość skradzionego w dniu 22 czerwca 2013 roku roweru wyniosła 400 złotych. W świetle nowej ustawy czyn zarzucony oskarżonemu w punkcie I aktu oskarżenia (przypisany w punkcie 2 wyroku) stanowi obecnie wykroczenie wyczerpujące dyspozycję art. 119 § 1 kw.

Przy orzekaniu w sprawie o czyn zabroniony, który był popełniony w okresie obowiązywania ustawy poprzedniej , sąd odwoławczy ma zawsze obowiązek rozważyć kwestię stosowania ustawy względniejszej dla oskarżonego, nawet niezależnie od granic zaskarżenia. Art. 4 kk odnosi się do sytuacji, kiedy w czasie popełnienia przestępstwa obowiązywała inna ustawa karna, a później została ona zmodyfikowana, lub też uchwalono nową ustawę dotyczącą spraw dawniej nieuregulowanych, lecz wiążących się z sytuacją prawną konkretnego sprawcy przestępstwa (to jest z ustaleniem czy sprawcy można przypisać popełnienie czynu zabronionego, z ustaleniem możliwości przypisania mu winy, ponoszenia przez niego kary i jej rozmiarów, stosowaniem środków przewidzianych przepisami prawa karnego oraz ze skutkami skazania).

Artykuł 4 § 1 kk stanowi, że jeśli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się wówczas ustawę nową, należy jednak zastosować ustawę poprzednio obowiązującą, jeśli jest względniejsza dla sprawcy. Z przepisu tego wynika, że jeśli ustawa nowa jest surowsza dla sprawcy nie może ona działać wstecz, jeśli natomiast jest ona względniejsza dla sprawcy ma działanie wsteczne. Regułą generalną jest zatem stosowanie ustawy względniejszej dla sprawcy (wprawdzie art. 4 § 1 kk ustanawia priorytet ustawy nowej, niemniej jest to priorytet względny, podporządkowany zasadzie stosowania ustawy względniejszej). Ustawą „względniejszą dla sprawcy” w rozumieniu art. 4 § 1 kk jest ta ustawa, która zastosowana w konkretnej sprawie przewiduje dla sprawcy najłagodniejsze konsekwencje. W tym przypadku zastosowanie ustawy nowej powoduje, iż sprawca za czyn I będzie ponosił odpowiedzialność na zasadach przewidzianych w Kodeksie wykroczeń, a nie jak za przestępstwo. Zakwalifikowanie przestępstwa z art. 278 § 1 kk jako wykroczenia z art. 119 § 1 kw (z przepisu o zdecydowanie łagodniejszym stopniu zagrożenia) powoduje, iż kara za ten czyn winna być dostosowana do granic zagrożenia przewidzianego we względniejszej kwalifikacji prawnej. Jeśli czyn w czasie jego popełnienia był przestępstwem, a nowa ustawa uznała taki czyn za wykroczenie, czyn taki musi być kwalifikowany według ustawy nowej – względniejszej; w innym przypadku byłoby to bowiem sprzeczne z art. 1 § 1 kk i art. 4 § 1 kk. Analizowane zachowanie oskarżonego przed dniem 9 listopada 2013 roku stanowiło przestępstwo, natomiast w wyniku wejścia w życie ustawy nowelizacyjnej i od 2014 roku obowiązującej aktualnie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, od 1 stycznia 2014 roku przestało być występkiem, a w ramach jednoczesnej nowelizacji Kodeksu wykroczeń uznane musi być za wykroczenie (art. 119 § 1 kw), bowiem zastosowanie ma reguła określona w art. 4 § 1 kk - odpowiedzialność prawną należy rozpatrywać z punktu widzenia znowelizowanego Kodeksu wykroczeń, przewidującego od dnia 1 stycznia 2014 roku, za takie zachowanie odpowiedzialność z art. 119 § 1 kw, jeżeli wartość skradzionej cudzej rzeczy ruchomej nie przekracza 420 złotych.

Dlatego sąd okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uchylił orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności zawarte w punkcie 3 (co otwiera możliwość dokonania modyfikacji dotyczących poszczególnych czynów);

- przyjął , iż czyn zarzucany oskarżonemu w punkcie I aktu oskarżenia (przypisany w punkcie 1 wyroku) stanowi wykroczenie wyczerpujące dyspozycję art. 119 § 1 kw i za to - w miejsce orzeczonej kary pozbawienia wolności i grzywny – na podstawie art. 119 § 1 kw wymierzył oskarżonemu karę 20 dni aresztu. Przy wymiarze kary sąd odwoławczy uwzględnił wymienione przez sąd I instancji okoliczności obciążające, a zwłaszcza wartość szkody zbliżoną do granicy określającej przestępstwo, łatwość podjęcia decyzji o realizacji tego czynu, nie zwrócenie mienia pokrzywdzonej, wielokrotną karalność sprawcy. Z drugiej strony w sprawie brak jest istotnych okoliczności łagodzących. W ocenie sądu odwoławczego orzeczonej kary aresztu jest adekwatna do wagi czynu (po zmianie stanu prawnego - stanowiącego wykroczenie), sylwetki sprawcy, a zwłaszcza uwzględnia jego wcześniejszą karalność. W tych realiach wymiarzenie sprawcy kary łagodniejszego rodzaju nie prowadziłoby do realizacji celów w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. Dalszą konsekwencją uznania, iż przedmiotowy czyn stanowi wykroczenie było przyjęcie za podstawę

prawną orzeczonego obowiązku naprawienia szkody art. 119 § 4 kw, w miejsce art. 46 § 1 kk, który stanowi podstawę prawną do zastosowania określonego w nim środka karnego tylko w razie skazania za przestępstwo.

Ocena prawna czynu II, przypisanego oskarżonemu w punkcie 2 wyroku jest prawidłowa, a wymierzona kara nie zawiera cech rażącej niewspółmierności.

Zarzut rażącej niewspółmierności kary jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić, gdy kara (zastosowana reakcja karna), jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą.

Zmiana wysokości orzeczonej kary (reakcji karnej) mogłaby w wyniku postępowania odwoławczego nastąpić jedynie wówczas, gdyby kara ta jawiła się jako „rażąco niewspółmierna”. Owa niewspółmierność w ustawie została poprzedzona określeniem „rażąca”, co wyraźnie zaostrza kryterium zmiany wyroku z powodu czwartej podstawy odwoławczej. Określenie „rażąca” należy bowiem odczytywać dosłownie i jednoznacznie jako cechę kary, która istotnie przez swą niewspółmierność razi (oślepia).

Rażąca niewspółmierność kary zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności mających zasadniczy wpływ na jego wymiar można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej a karą wymierzoną w I instancji.

Taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie zachodzi. W tym kontekście należy uwzględnić, iż:

- oskarżony był wielokrotnie karany, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu, a także polegające na naruszeniu zakazu prowadzenia pojazdów. Wcześniejsze reakcje karne, w tym obejmujące kary bezwzględne pozbawienia wolności nie odniosły wobec niego pożądanego efektów w postaci utrwalenia jego postawy w kierunku przestrzegania porządku prawnego; dane te wskazują, iż w/w nie wyciągnął żadnych wniosków z uprzednich skazań;

- okoliczności popełnienia przypisanych mu czynów wskazują na znaczny stopień ich społecznej szkodliwości i wysoką demoralizację sprawcy;

- oskarżony pracuje dorywczo, nie ma nikogo na utrzymaniu. Skarżący w odwołaniu nie przytoczył przy tym dodatkowych argumentów wskazujących na nietypowe warunki osobiste, które mogłyby mieć istotny wpływ na wymiar kary (jakie ciężkie następstwa – poza zwykłymi niedogodnościami – przemawiają za rezygnacją z orzeczenia bezwzględnych kar pozbawienia wolności i aresztu).

Dlatego orzeczenie przez sąd rejonowy w zaskarżonym wyroku za czyn II

(przypisany w punkcie 2) wobec oskarżonego kary 10 miesięcy pozbawienia wolności nie można uznać za rażąco surową reakcją karną; w sprawie bowiem przeważają zdecydowanie okoliczności obciążające, które jednoznacznie przemawiają za poddaniem sprawcy resocjalizacji w zakładzie karnym w takim zakresie.

Przestępstwo z art. 244 kk zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 1 miesiąca do lat 3. Wymierzenie oskarżonemu w tych realiach (zwłaszcza uwzględniając działanie sprawcy w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 1 kk) kary 10 miesięcy pozbawienia wolności nie można utożsamiać z reakcją surową, a już na pewno w takim wymiarze nie ma znamion „rażącej” surowości.

Zastosowanie art. 69 kk uzależnione jest od wymiaru kary nie przekraczającej dwóch lat i od przekonania sądu, iż jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa

Dane dotyczące osoby sprawcy, zwłaszcza jego uprzednia karalność i nie korygowanie swojego zachowania w kierunku przestrzegania porządku prawnego, w kontekście okoliczności popełnienia przedmiotowego czynu, który cechuje oczywistość, duże nasilenie złej woli wskazują, iż nie można wobec W. S. postawić pozytywnej prognozy

kryminologicznej, a to sprzeciwia się warunkowemu zawieszeniu wymierzonej mu kary pozbawienia wolności. W tym przypadku nie tyle wysokość kary, a jej postać ma decydujące znaczenie, zwłaszcza dla realizacji funkcji wychowawczych i zapobiegawczych wobec sprawcy. Oskarżony musi zdawać sobie sprawę, iż za każde kolejne przestępstwo grozi mu adekwatna reakcja karna, a w realiach jego uprzedniej karalności nie może już liczyć na pobłażliwość, poprzez stosowanie środka probacyjnego. Analogiczne argumenty (oraz dodatkowo brak naprawienia szkody) przeciwstawiają się warunkowemu zawieszeniu wykonania kary aresztu za czyn I (zobacz: art. 42 kw).

Kodeks karny ani Kodeks wykroczeń nie przewiduje możliwości orzekania kary łącznej wobec sprawcy skazanego za realnie zbiegające się przestępstwa i wykroczenia (każda z wymierzonych kar podlega odrębnemu wykonaniu - wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z 2012-11-28, III KK 370/12, Legalis).

Dlatego sąd okręgowy orzekł, jak w sentencji; o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzekł na podstawie przepisów powołanych w wyroku.